



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE  
W SOBOTĘ DNIA 8. PAZDZIERNIKA ROKU 1768.

Z Warszawy d. 8 Października.

W tych dniach J. K. M. C. P. N. M. rozdał następujące wakanse Woystwo więkzkie Przemyskie po śmierci Jmci P. Piotra Orzechowkiego, Jmci P. Franciszkowi Zapłatyńkiemu Miecznikowi teyże Ziemi, Miecznikostwo po nim Jmci P. Jozefowi Przeczkowskiemu Woytkiemu mnieyszemu, Woystwo mnieysze po nim Jmci P. Jozefowi Otockiemu Skarbnikowi, Skarbnikostwo po

nim Jmci P. Ignacemu Łafzowskiemu.

Dnia zaonedayszego podobne przeszło tygodniowemu odprawilo się w Maneżu przez Paździów J. K. M. C. P. N. M. pokazowanie sztuk Kawalerskich z zupełnym licznie zgromadzonego Państwa ukontentowaniem.

Jmć F. Podhoryczanin Generał w Woytku Rossyjskim po kilko dniowym tu zabawieniu dnia zaonedayszego wyjechał z tąd, z kąd także świeżo oddalił się do



Prus Jmé P. General Goltz Sta-  
rosta Grudziądzki.

W przelżym tygodniu u Jch-  
mość XX. Bernardynów na Pra-  
dze odprawił się solenny po-  
grzeb Jmci P. Jozefa Mikłafze-  
wicza Metrykanta Litewkiego,  
który 28 przelżego miesiąca z  
tym się światem pożegnał.

P O S Ł O W I E

Z Ziemi Wiskiey: Jchmé PP.  
Opacki Chorąży, Grądzki Pi-  
sarz teyże Ziemi.

Z Liworny d. 24. Sierpnia.

Tego momentu, za przybyciem  
pewnego okrętu z *Balagna* na  
wyspie Korfyce odbieramy wia-  
domość, iż Garnizon Francuski  
w *Calvi* stojący wsparty od 200  
na pomoc sobie przyślanych lu-  
dzi dnia 16 tego miesiąca z tam-  
tąd wyciągnął z 4 armatami i 4  
baty wielkie, na których woy-  
udał się na miejsce *S. Catharina*  
nazwane. Było przy Francu-  
skim woytku wiele robotników  
do robienia okopow zgodnych,  
ale tylko co tam stanęli Francu-  
zi, wnet Korfykanie w liczbie  
600 z *Calenzana, Pino i Lumi-  
no* przybyli, i na Francuzów  
zewsząd uderzyli. Mimo po-  
łożenie nader dobre miejsca,  
na którym stali Francuzi, do co-  
fnienia się byli przymuszani. Da-  
wali oni w prawdzie niejaki

Korfykanom odpór, ale to iedy-  
nie czynili, dla ubeśpieczenia  
armat swoich, których użyć nie  
mogli. Chłopi Francuzów go-  
nili aż do *Paciola*, gdzie Francu-  
zi bagnem załlonieni uszyko-  
wać się, i porządnie do *Calvi* po-  
wrócić potrafili. Korfykanie  
jednego tylko Kapitana z *Calen-  
zana* utracili i kilku ranionych  
mieli. Gdyby dany był czas  
innym Korfykanom do zgroma-  
dzenia się, nigdyby Francuzi  
z tamtąd nie uszli.

Z Liworny d. 25 Sierpnia.

Podług ostatnich listów z Kor-  
fyki, przybyło do *S. Fiorenzo*  
5,000 świeżego woyłka Francu-  
skiego. Powiadaia, że więcej  
ielzeze takiegoż w yłka tam  
przybedzie. W *Bastia* gotują  
sko do wyspy *Capraja* na b. c. po-  
stane. Hrabia *de Marboeuf* pod-  
gardlem zak zał przedsięwziąć  
i aką na obronę tey wyspy wy-  
prawę. Już z wyspy Korfy-  
ki wiadomości, nie pewne są i  
samym sobie przeciwne. Po-  
wiadaia jedni, iż między Fran-  
cuzami i Korfykanami stanęła  
umowa na przerwanie dzieł wo-  
jennych; inni przeczą temu, i  
powiadaia, że lubo Francuzi u-  
trzymali się przy zawoioowanych



miejskach, iednak ustawicznie nagabani od Korfykanów, pokoiu żadnego nie mają.

Z Lukki d. 30. Sierpnia. Na Liwornę przylzedł list godny wiary z Koryki, z którego dożyć można przyczyny, dla której źle się na początku Korfykanom powiodło, co zaiste położenie mieyc i waleczność Korfykanów znającym wielce dziwno byto. Pośląg tych listów Francuzi na Korykanów tego czasu uderzyli, kiedy ci onych za swoich ielżezę przyaciół mając, mało co ludzi w Miałteczkach od Francuzów wziętych trzymali, lubo i tak, onych do ostatniego naboia bronili. Od pierwszych tych ataków, na których Francuzi oko 1,500 ludzi utracili, wszystkie inne ich wyprawy były nieskuteczne.

Z Londynu d. 2 Września. Wydany jest od Admiralityci do *Schoerneck* rozkaz, aby wszystkie tam stojące okręty i baty wojenne oporządzone były. Przedzaczęciem wojny ostatniey także wyszły rozkazy, przeto też nie małe z tąd wyniknęło podziwienie. Przetrząsano składy w tym mieście zawarte i w bardzo dobrym stanie je znaleziono. Taką rewizyą nastąpiła w *Port-*

*smouth, Plymouth i Chatham.* Żołnierze do wojska wodnego należący, w tych trzech portach główniejszych Anglii zostający, do zupełney liczby przyprowadzeni być mają. Słowem wszystko tu w Anglii w tym właśnie zostało stanie, iakby niezawodna nastąpić miała wojna. Zaciągi we trzech Królestwach nie ustają, równie iako i rady u Dworu, które się albo w *St. James*, albo w Palacu Hrabi *de Schelburne* w przytomności przedniejszych Ministrów stanu, a mianowicie Hrabi *de Hillsborough* odprawiają. General *Murray* ma obiać Kommandę nad wojskiem, które do Ameryki posłane będzie. Z osad naszych ustawicznie przybywają Kurryerowie, równie iako i od Admiratów naszych *Pye i Perry* w onych stronach stojących. Ameryka naypierwszym celem jest troskliwości naszego Dworu. Lord *Chatham* gdy spytany był, coby o interesach Amerykańskich rozumiał, nic cale nie odpowiedział; podobno dla tej przyczyny, iż łatwo zdanie jego wyrozumiane być może z ostatniey mowy, którą w Izbie niższej Parlamentowey miał, iż Parlament Angielski nie ma mo-



cy wkładania podatków na Amerykanów; ponieważ ci, żadnych na Parlament Polaków nie wysłał.

Z Lausanny d. 23. Sierpnia.

Francya nieprzełata z tak największą ufilnością zaprzatać się zbudowaniem Miasta *Versoi*, i otworzeniem tam portu nad jeziorem *Genewęńkim*. Nie tylko *Genewa*, ale i wszystkie okoliczne Kraie, mianowicie *Kanton nasz Bernęński* wielkiej ztey miary nabawione są troskliwością. Nakłady prawne, na których wypłacenie skazane jest Miasto *Neufchatel* 100,000 Talarów wynoszą, oprócz 4 tysięcy Talarów, które *Wdowie zabitego Pana Gaudot* mają być wypłacone.

### DONIESIENIE

z Warszawy d. 8. Października.

W Drukarni *Mitzlerowskiej* nakładem *Towarzystwa Literatów w Polsce* ustanowionego wyszedł teraz *Nowy Sposob uczenia łatwego Języka Łacińskiego*, Ofiarowany *Rycerskiej Szkole Jchmciów Pandów Kadetów J. K. Mci i Rzepltey*, po *Francusku* i po *Polsku*. Dostanie w *Księgarni Drukarni Mitzlerowskiej*, na *piwney Ulicy*, w *Kamienicy Jmci P. Niegardowskiego*, *Adwokata Konysystorskiego*.

Znajduie się *Kalendarz Polski i Ruski na Rok 1769* z przydatkiem krotkiego zebrania *Konstytucyi Seymu Extraordynaryjnego w Warszawie*, w Roku 1767. dnia 5go Października złożonego i zarętego a z *Limitacyi i prorogacyi w Roku 1768*, dnia 5 *Marca* przy rozwiązaniu *Konfederacyi zakońzonego włożonych*, który sobie z *Jchmościami* życzy nabyć, znajduie u *P. Macieja Lokaiewskiego Jatroli-gatora*, na *Piekarskiej Ulicy* pod znakiem *Xiega*: cena iego złotych dwa.

Podacie się do wiadomości, że na przyszły *Poniedziałek* dnia 10 *Października*, i w następujące dni będzie *Aukcyja* rozmaitych rzeczy w *Marywillu* *Nom: 19.*

Podacie się do wiadomości, iż znajduie się *Kareta* nowa, na dwie *Osoby*, trypa *niebieską* wybita za *Czerwonych Złotych 140*. Ktoby ją chciał kupić, niech się dowiaduie o niej u *Jchmciów XX. Dominikandów* przy *Moskiewskiej Kaplicy* na *Nowym Swiecie*.

Także znajduie się *Kareta*, trypa *czerwoną* wybita, za *Czerwonych Złotych 30* u *Jchmciów XX. Paulindw*.



## SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 8. PAZDZIERNIKA ROKU 1768.

Z Rzymu d. 17 Sierpnia. Powiadała tu, iż wtargnięcie do Xięstw *Castro* i *Ronciiglione* zawieszono tylko jest, dla pantującego w tym czasie złego powietrza. Po kanikule zaś wykonane będzie. Nie mniej nas trwożą zamysły Xiążęcia Modeńskiego, który i wojsko zaciąga, i przygotowania te wszystkie czyni, które wyprawę taką wojenną głosić zwykły. A że ammunicye i inne wojenne sprzęty Xiążę pomieniony z *Mantui* zaciągnął, przeto wysłano do Wiednia, dla wyrozumienia od Dworu tureckiego, jeśli pretenyom Xięstwa Modeńskiego, do Xięstwa Ferrarckiego sprzyja. Wizylecy prawie Panowie Włoskiej Krainy w Państwach swoich wywożenie zboża zakazali. Pierwszy przykład tego, dał Król Jmć Sardyański, za którym Regencya Mediolańska, Rzeplta Genueska i Król Jmć obojga Sycylii pozlili. Zakaz ten w Państwie tym ostatnim tym jest znakomitszy, iż W. Xiążę Jmć Toskanii otrzymał był dawniej pozwolenie od Króla Jmci obojga Sycylii wyprowadzenia z Państw tego pewney kwoty zboża. Kardynał Jmć *Crescenzi* już dogorywa, a Kardynał Jmć *Pirelli* w słabym nader zdrowiu w *Frascati* został, gdzie powietrza odmiana mało co mu pomogła. Upały tu tak nieznośne są, iż od 20 lat równych nie pamiętają.

Z Rzymu d. 18 Sierpnia. Szerzy się teraz pogłoska, iż lubo przygotowania wojenne od Xiążęcia Modeńskiego czynione za cel miały opanowanie Xięstwa Ferrarckiego, iednak pomie-



niony Xiążę od tych zamysłów odstąpił; dla tego, iż one u innych Dworów potwierdzenia nie znalazły. Z Wiednia też piszą, iż z Państw Niemieckich Austryackich wysłano 15 tysięcy wojska, które przez Kray Wenecki ciągnąć do Lombardyi Austryackiej mają. Senat Wenecki wolne temu wojsku pozwolił przeyscie; ale pod tym obowiązkiem, aby całe to wojsko na pięć diwizyi, każda od 3000 ludzi podzielone, przeprowadzone przez Kraje Weneckie było. Wysyłanie tego wojska, do wielu domysłów jest powodem.

*Z Furiani d. 10 Sierpnia.* Francuzów wycieczki aż pod nasze mury, żadnego skutku nie miały. Udało się naszym wielce bydła zabrać, które morzem dla Francuzów posłane na państwiskach pod *Penerugio* zostawało. W podbitych Miałeczkach, wielkie zostawiwszy załogi Francuzi, wrócili się do tych miejsc, które przedtym trzymali. W tym odwrócie swoim żadney od nas przeszkody nie doznali.

*Z Neapolu d. 13 Sierpnia.* Xebeka jedna nasza z dwiema galérami pod wyspą Elbą krążące tu przyprowadziły statek jeden wielki do Korsykanów należący. Korsykanie na tym statku najdłuższy zabrali okręt jeden Turecki na morzu naszemu Królestwu przyległym, i wiele innych rozbojów morskich względem okrętów innych narodów popełnili. Kapitan statku tego z Czładzią z ludzi 26 złożoną, okowany, tu jest przywieziony, i podług wizerkięgo podobieństwa zwyczajną rozbojnikom morskim karę odniesie.

*Z Isola-Rossa d. 13 Sierpnia.* Dnia 10 tego miesiąca nie miały Francuzów poczet przyciągnął pod Kłasztor pewny nie dalek. Miałta *Oletta*, i tam opanowawszy pagórki okopał się, dwie mając spiżowe armaty. Skoro Kapitan *Saliceti* o tym wziął wiadomość, przybiegł z ludźmi swemi, atakował Francuzów, wypędził z okopów, i obiedwie zabrał armaty. Część Francuzów życie, reszta wolność utraciła. Tegoż czasu Francuzi z *Bastia* wyszedłszy uderzyli na Miałeczeko *Biguglia*, ale równie



iako i ci co na Miasło *Furiani* dawniey napadli z znakomitą  
zwłazcza co do Kawaleryi strata odpędzeni byli Czterdzie-  
stu ich nam w niewolę dostało się.

Z *Porto-Ferrajo* d. 18 Sierpnia. *Furiani* Miasło dla Korsy-  
kanów naywiękzey wagi, dotąd walecznie nader utrzymuie  
się: owiżem Korsykanie utraty onego, częścią dla przedzi-  
wnego położenia; częścią dla mocnych nader okopów nie oba-  
wiają się. Genuńczykowie przedtym po trzy miesięcznym  
uporczywym nader obleżeniu odstąpić od tego Miasła musieli,  
 chociaż 4.000 Szwaycarów i wiele Artylleryi mieli. Nayduie  
 się teraz w tey fortecy załoga od 1,300 Korsykanów z PP. *Pa-  
di, Vinciguerra, Suzzoni, i Saliceti*. To pewna, iż Korsykanie  
stracili Miasła *czka, Barbaggio, Patrimonio, Montebello, Faridole,  
Erbalunga, i Powiat Brando*; ale to wszystko naymniey z tego ich  
odwazę nie przynosi utzcerbku, zwłazcza, że te mieysca  
mniey zey wagi są; i okopów nie mają. Naywięcey teraz na  
utrzymaniu Miasła *Furiani* należy. Dla tego też, General *Pa-  
oli* z Korpusem od 1,500 pod *Biguglia* blisko Francuzów stoi. a  
Brat jego *Klemens Paoli* z znacznym także woyska poczem  
stanął pod *Oletta*.

Z *Liworny* d. 19 Sierpnia. Jest tu odgłos, iż Konfulowie  
Francuskiego Króla po rozmaitych portach nad morzem szrod-  
ziemnym, rozkaz odebrali od Dworu swiego, aby wszystkie  
Korsykańskie okręty mające paszporty od Hrabi *de Marboeuf* za  
Francuskie poczytali i onym protekcyą dawali. Dnia wczor-  
ayzszego przybyły tu dwie Francuskie fregaty, którym powie-  
rzona jest straż brzegów Korsykańskich. Ostatnie listy z *Ba-  
stia* donoszą, iż Francuzi na przybycie tylko Margrabi *de Chau-  
velin* czekaia; aby zmocnieni Półkiem drugim Królewskim, wszyst-  
kiemi siłami na Korsykanów natarli. Korsykanie liczbę ro-  
zboyniczych okrętów swoich wielce pomnoż li, ale z tych ma-  
ją nader pomoc mieć mogą; ponieważ na nie zewsząd okręty  
Francuskie, Hiszpańskie, Neapolitańskie i Genuńskie ezatuią.



*Z Nizza d. 20 Sierpnia.* Rozpoczęta z taką żywawością na wyspie Korcyce wojna, nagle ucichła. Francuzi zdają się na tym przestawać, iż komunikacją między Bastją i *S. Fiorenzo* otworzyli. To przynajmniej pewna, iż nic ieszcze przeciw *Miastru Furiani* nie przedsięwzięli. To Miasto, iż okopami opatrzone jest, uporczywie od Korsykańów bronione będzie; inne albowiem dotąd od Francuzów osadzone miejsca, nie miały żadnych okopów. Korsykanie liczą na 200 ludzi utraconych przy atakowaniu onych po górach między *Bastia* i *S. Fiorenzo*, między któremi na 40 białychgłów znalazł się.

*Z Florencyi d. 20. Sierpnia.* Od trzech miesięcy deszczu tu nie znamy. Upały zatym nieznośne panują. U nas wiele Fontan i rzodeł było, ale teraz zchodzić nam na wodzie poczyna. Po wielu zaś stronach ludzie ostatniey biedy dla niedostatku wody doznają, przez który byłoby zupełnie w wielu wsiach ginie. Ta niesłychana susza, nie tylko tu, ale też w Romanii i całej Lombardyi panuje.

*Z Wittemberga d. 10 Września.* Wielce się tu dziwiemy powieściom po rozmaitych gazetach, rozszanym względem powiększenia i przyszłego użycia wojska Sakiego. Wszystkie te powieści gruntu są pozbawione. Zaciągów albowiem dotąd czynionych, ten cel iedyny jest, aby wojsko natze do 30 lub 32 tysięcy ludzi pomnożone, zasłona być mogło Kraiu nie zaś uciążeniem.

*Z Lipska d. 17 Września.* Cesarz Jmć z przedsięwziętey swojej do Czech podróży powrócił dnia 7 tego miesiąca wieczorem w zupełnym zdrowiu do Wiednia. Xiążę Jmć Albrycht z Cesarzem Jmcią nie powrócił, gdyż z Pragi do Drezna udał się, dla oddania wizyty Elektorowi Jmci i całej Elektorckiey familii. Mamy też z Wiednia wiadomość, iż Kawaler *de S. Priest* wyznaczony od Dworu Francuskiego do Carogrodu Posel, tam z całą asystencyą swoją stanął, i wkrótce dalszą do Turek lądem przedsięweźmie podróż.